

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

26 sierpnia

1949 r.

Rok V

Nr 234

(1498)



## OFENSywa TRWA!

### Wszeczwiązkowa Konferencja Zwoleńników Pokoju w Moskwie

MOSKWA, 25. 8. W czwartek o godz. 5 po południu w sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych w Moskwie otwarta została Wszeczwiązkowa Konferencja Zwoleńników Pokoju.

Dom Związków Zawodowych tonie w czerwieni sztandarów. W sali Kolumnowej nad stołem prezydiąlnym widnieją portrety Lenina i Stalina oraz napis: „Obroń pokój — to sprawa wszystkich narodów świata”.

Tysiąc kilkuset delegatów, przy byłych z wszystkich zakątków ZSRR, szczerze zapelnia wspaniałą salę. W prezydium zajmuje miejsce przewodniczący komitetu przygotowawczego konferencji członek akademii nauk prof. Grekow w towarzystwie swoich zastępców, znakomych pisarzy — Aleksandra Korniejczuka i Konstantego Simonowa.

Zagajając konferencję, prof. Grekow wita serdecznie delegatów oraz gości zagranicznych. Mówca stwierdza, że wszystkich przybyłych na konferencję łączy jedna myśl — myśl o zapewnieniu pokoju na całym świecie. Zebrał się tutaj dla wspólnej wymiany myśli, by wspólnymi siłami przyczynić się do zwycięskiego zakończenia walki o pokój.

Demaskując oszczerstwa imperialistycznych podżegaczy wojennych, pomawiających Związek Radziecki o wojownicze zamiary, prof. Grekow oświadcza wśród burzy oklasków: „Nie ma wśród ludzi radzieckich ani jednego człowieka, który by nie popierał całkowicie konsekwentnej pokojowej

polityki Związku Radzieckiego”. Po omówieniu twórczej, konstruktywnej pracy narodów Związku Radzieckiego, prof. Grekow podkreśla w konkluzji, że wysiłki wszystkich uczciwych ludzi skierowane muszą być ku temu, by sparaliżować zakusy podżegaczy wojennych.

Wśród powszechnej owacji prof. Grekow ogłasza wszeczwiązkową konferencję zwoleńników pokoju za otwartą.

### Wspaniałe manifestacje w Budapeszcie

BUDAPESZT, 25. 8. Stolica Węgier była wczoraj wieczorem widownią imponującej manifestacji młodzieży i ludności, walczącej o wolność i niepodległość narodową. W manifestacji wzięła również udział postępowo młodzież krajów imperialistycznych oraz młodzież krajów wyzwolonych.

Na głównych ulicach miasta ruch kołowy całkowicie ustał. Ze wszystkich stron barwny i niekończący się korowód młodzieży ciągnął w kierunku góry Gellerta. Podążała w

strojach narodowych, entuzjastycznie witana przez niezliczone rzesze mieszkańców Budapesztu, młodzież Indonezji, Burmy i Indii, młodzież Pakistanu, Cejlonu, Iraku, Syrii, Libanu, Egiptu i Afryki Południowej. Owacyjnie witano delegację młodzieży chińskiej oraz młodzież Grecji i Hiszpanii.

Manifestacja zakończyła się u stóp góry Gellerta pod pomnikiem bohaterów radzieckich, którzy padli w walkach o wyzwolenie Budapesztu.

## Spis ludności w 1950 r.

### Uchwała Rady Ministrów

WARSZAWA, 25. 8. W celu stworzenia należytych podstaw do przeprowadzenia Narodowego Spisu Powszechnego w 1950 r., Rada Ministrów powzięła uchwałę, która ustala terminy prac przygotowawczych.

Do dnia 15 kwietnia 1950 r. sporządzony będzie wykaz budynków (nieruchomości) oraz wykaz gospodarstw rolnych. Do dnia 1 maja 1950 r. przygotowany zostanie wykaz miejscowości.

Główny Urząd Pomiarów Kraju przeprowadzi do dnia 1 września 1950 r. prace związane z ustaleniem powierzchni gmin miejskich i wiejskich.

Wobec głębokich przemian gospo-

darzych i politycznych, dane spisów przedwojennych straciły swą aktualność i przydatność dla potrzeb planowania i administracji.

Przeprowadzenie Narodowego Spisu Powszechnego w r. 1950 jest nie zbędne dla uzyskania danych dotyczących stosunków demograficznych, struktury społecznej i zawodowej ludności, stosunków mieszkaniowych oraz danych z dziedziny ogólnej struktury gospodarczej. Wynaga

gają tego względy planowania gospodarczego i administracji państwa wej.

Narodowy Spis Powszechny w 1950 r. obejmie: spis ludności i zawodów, mieszkań i budynków (nie ruchomości), spis miejscowości oraz spis rolny.

Z uwagi na szeroki zakres Narodowego Spisu Powszechnego konieczne jest przeprowadzenie prac przygotowawczych, które określa uchwała Rady Ministrów.

### Abdullah i Bevin podzieliли Palestynę

TEL - AVIV, 25. 8. — Komentując wyniki spotkania króla Transjordanii Abdullaha z ministrem Bevinem, londyński korespondent dziennika „Hador” pisze, że „Wielka Brytania wyraziła zgodę” na ponowne uzbrojenie armii transjordańskiej i zapatrzenie jej w nowe rodzaje broni oraz na poparcie żądań Transjordanii przyłączenia do niej arabskiej części Palestyny oraz żądań odnośnie podziału Jerozolimy.

### Komunikat

W dniu 27. 8. br. (sobota) o godz. 16 w lokalu Komitetu Łódzkiego PZPR w świetlicy (III p.) odbędzie się plenarne posiedzenie Łódzkiej Komisji Szkoleniowej, na które winni przybyć:

- 1) członkowie Łódzkiej Komisji Szkoleniowej,
- 2) przewodniczący Dzielnicowych Komisji Szkoleniowych,
- 3) kierownicy i instruktorzy propagandy Komitetów Dzielnicowych.

Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich wyżej wymienionych towarzyszy jest obowiązkowa.

Łódzki Komitet PZPR  
Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury



Gdy skończy się walka na trasie — nie zaszkodzi krótki wypoczynek i szklanka orzeźwiającego płynu.

## Kolejność indywidualna IV etapu

### DZIŚ NIECO MNIEJSZY



Jak widać na obrazku obok, nasz kolarz zmalał. Nie traćmy jednak ducha! Jest nadzieja, że wkrótce powróci on na czołowe miejsce w silnej konkurencji międzynarodowej. A wówczas przywrócimy mu jego dawną, bardziej imponującą postać.

uplasował się Wójcik, na 20 Nowoczek, na 21 — Rzeźnicki.



Duńczyk AMMENTORP FREDDY, który niespodzianie wygrał czwarty etap.

LEADEREM WYŚCIGU JEST NADAL RUMUN NICULESCU  
Po czterech etapach klasyfikacja indywidualna przedstawia się następująco:

W IV-tym etapie, kolejność przybywających na metę kolarzy była następująca:

Ammentorp (Dania)	— 4:51:00
Ruzicka (CSR)	— 4:51:01
Olsen (Dania)	— 4:51:02
Niculescu (Rumunia)	
Saunders (Anglia)	
Lemay (Francja)	
Gehri (Szwajcaria)	
Clarke (Anglia)	
Clark (Anglia)	

Niculescu (Rumunia) łączy czas	— 21:21:43
Locatelli (Włochy)	— 21:22:26
Sandru (Rumunia)	— 21:24:54
Spalazzi (Włochy)	— 21:26:15
Wójcik (Polska)	— 21:27:02
Saunders (Anglia)	— 21:33:07
Nowoczek (Polska)	21:33:26
Olsen (Dania)	— 21:36:46
Wrześniński (Polska)	— 21:37:57
Wyględa (Polska)	— 21:38:55

Dalsze miejsca Polacy zajęli: 24 — Napierała, 25 — Motyka, 28 — Rzeźnicki, 33 — Świercz, 42 — Salyga, 47 — Kapiak, 49 — Pietraszewski.

## Wyniki drużynowe IV etapu

W czwartym etapie wyniki drużynowe były następujące:

Anglia	— 14:33:23
Rumunia	— 14:33:34
Włochy	— 14:35:21
Dania	— 14:37:07
Polska	— 14:38:43
Czechosłowacja	— 14:42:16
Polonia francuska	— 15:00:57
Francja	
Szwajcaria	
Finlandia	

Czechosłowacja	— 66:12:09
Finlandia	— 66:38:12

Jak widzimy z podanych czasów, różnica między pierwszymi jest minimalna. Drużyna Polska ustępuje liderowi drużynowemu wyścigu zaledwie różnicą pięciu minut. W wyścigu szosowym, a przy tym wieloetapowym tak minimalna „zaległość” nie trudno jest odrobić — oczywiście tylko wówczas, gdy w trakcie walki sprzyjać będzie szczęście.

Sprawozdanie z przebiegu IV etapu „Tour de Pologne” na str. 4.

## Po IV etapie prowadzi drużyna narodowa Rumunii — oto jej skład —



NICULESCU NORHABIAN SANDRU DUMITRESCU



NAIDIN NEGOESCU CHICOMBAN CIOHODARN

## Co dzień niesie...

### NAUKA PRZED SĄDEM DORAŻNYM

Nowy Jork, 25. 8. Towarzystwo Amerykańskie dla Popierania Rozwoju Nauki wydało oświadczenie, w którym stwierdza, że prowadzone przez rząd USA badania „lojalności” i procesy wytoczone cywilnemu personelowi naukowemu przez wojskowe sądy dorażne zagrażają rozwojowi nauki. Towarzystwo liczy 44 tysięcy członków i jest czelową organizacją w Stanach Zjednoczonych, reprezentująca świat nauki.

### VON MANNSTEIN JEST OBUZURONY

Berlin, 25. 8. — Hitlerowski zbrodniarz wojenny, były marszałek polny, Erich von Mannstein, którego proces rozpoczął się ostatnio przed brytyjskim sądem wojskowym w Hamburgu,

gu, wyraził swoje „oburzenie”. Eż sad ten nie składa się z oficerów, „conajmniej” ten rangi, co on sam.

### ILZA KOCH

Berlin, 25. 8. Dr Sel del obrońca „bestii z Buchenwaldu”. Ilza Koch, udał się obecnie do Stanów Zjednoczonych, celem zebrania tam dokumentów potrzebnych mu dla obrony tej zbrodniarki wojennej. Ilza Koch skazana została poprzednio na śmierć, wyrok ten jednak został zmieniony przez b. amerykańskiego gubernatora wojskowego w Niemczech gen. Clay'a. Obecnie „bestia z Buchenwaldu” stanie raz jeszcze przed sądem niemieckim w Bawarii.

### NOWA POLSKA TRAJNINA

Jelenia Góra, 25. 8. — Państwowe Zakłady Prze-

mystu Bawelnianego w Bogatyni rozpoczęły produkcję specjalnej tkaniny bawelnianej, przeznaczony do wyrobu nieprzemakalnych płaszczów, kapturów i ubrań ochronnych.

### HONDURAS... W GDAŃSKU

Gdańsk 25. 8. Do portu gdańskiego wszedł parowiec SS „Bonita” pod banderą Hondurasu. Statek załaduje 3,300 ton cementu do portu Eo Grande de Sul.

### GOETHE

Warszawa, 25. 8. Na rozpoczynające się dnia 23 bm. w Weimarze uroczystości ku czci Goethego, w związku z 200 rocznicą urodzin wielkiego poety, ułata się delegacja Związku Literatów Polskich w osobach Leona Kruczkowskiego i Adama Ważyka.

# Pobratymcy Doboszyńskiego

Przed sądem wojskowym w Bydgoszczy toczy się od 3 dni proces grupy „Cecylia”, stanowiącej komórkę dywersyjno-wywiadowczą kierownictwa AK na terenie wileńskim w okresie niemieckiej okupacji. W rzeczywistości grupa „Cecylia” była związana bezpośrednio z wywiadem niemieckim, dostarczając mu informacji o partyzantce radzieckiej, oraz polskich organizacjach lewicowych.

Grupa „Cecylia” nie ograniczyła swej akcji do zakresu informacyjnego, ale w porozumieniu z „Abwehrstelle” i gestapo przeprowadzała aresztowania i przesłuchiwanie polskich działaczy lewicowych, stosując wobec nich najstraszliwsze metody gestapowskiego śledztwa. Zresztą nie na tym się kończyło. „Cecylia” wyryczała swych niemieckich morderców również i w ostatniej fazie rozprawy z ludźmi lewicy — w egzekucjach.

Namysłowski, Borysewicz i ich rodziny, bezimienny Litwin i bezimienny Polak — to ujawnione ofiary mordu. Ale było ich więcej. Przy tym „Cecylia” i jej kierownicy nie gardzili ordynarnym szantażem, rabując Żydów i zwalnając ich po obwołaniu się majątkiem nieszczęśliwców.

Można by sobie zadać pytanie, czym różnił się moralnie oficerowie z grupy „Cecylia” bądź co bądź wysoko ustawieni w hierarchii AK od ponurych metów społecznych, wywodzących się szpiegów Kripo?

Różnica taka istniała. Szpiegi Kripo nie pretendowali do miana „bojowników” konspiracji, nie usiłowali zaślania swych zbrodni parawanem frazesów o „robocie podziemnej”. Nieświadome społeczeństwo, które wierzyło kiedyś w czystość intencji i czynów podziemia „londyńskiego”, dziś może już wyraźnie stwierdzić, że moralność tych katów własnych braci, oprawców, donosicieli i szantażystów — legitymujących się oficerstwem AK i „czynami” konspiracyjnymi, była równie, jeżeli nie bardziej plugawa, niż moralność złodziejasków na służbie Kriminapolizei.

Tę działalność bandycką firmowały dwa ośrodki dyspozycyjne, powiązane ze sobą bardzo ściśle: dowództwo AK i wywiad niemiecki, reprezentowany na tere-

nie Wilna przez mjr. Christian-sena.

Nie mamy powodu oburzać się, że wywiad III Rzeszy obarczył swe sumienie zbrodziejstwem i rozbójnictwem „Cecylii”. To sumienie było wyjątkowo chłonne na wszelki brud. Ale cóż powiedzieć o „dostojnikach” AK — odpowiedzialnych już nie tylko za faktyczne zbrodnie „Cecylii”, doko-

nywane zresztą na rozkaz „z góry”, ale za to całe błoto, za tę zbrodniczą etykę i doliniarską moralność Głębockich, Milwidów, Łozińskich i Subortowiczów?

Odpowiedź jest jedyna: dowództwo AK — ponosi winę za to ponure zbiorowisko bandytów i ich działalność.

Dowództwo AK demoralizowało podziemie nie tylko politycznie, demoralizowało ono podziemie na odcinku drobnych osobistych, zbrodniczych sprawek.

Grupa „Cecylia” po wywołaniu uprawiała swoją ohydłą robotę na terenie wyzwolonego kraju, na terenie bydgoskim. Pod nazwą: „Ośrodek mobilizacyjny

okręgu wileńskiego AK” kryli się ci sami ludzie i ta sama treść moralna i polityczna. Spadkobiercy ideowi Doboszyńskiego.

Polski dysponent pozostaje ten sam. Jest nim zgrana klika londyńskich szulerów politycznych. Z nimi szuka „Cecylia” łączności. W procesie padają nazwiska „londyńskie”, wśród nich nazwisko gen. Kopańskiego.

Zmienił się jedynie dysponent zagraniczny. Na miejsce hitlerowskiej Abwehrstelle — przyszła... jedna z obcych ambasad. Na miejsce „Reichsmarki” przyszedł „dolar”.

Krew, zbrodnie i zdrada pozostały.

Kaz. Dębnicki

## Demonstracje bezrobotnych w Japonii

TOKIO, 25. 8. — Bezrobotni, których liczba w Japonii stale wzrasta rozpoczęli zorganizowaną akcję, zmierzającą do zmuszenia władz do zapewnienia im zasiłków.

W tokijskim parku Hibiya zebrało się ostatnio 1000 dorywczo pracujących robotników i zorganizowało „Radę Dorywczo Pracujących”. Rada ta zwróciła się do władz z żądaniem udzielenia stałego zatrudnienia swym członkom, zagwarantowania płacy dziennej i uwolnienia bezrobotnych od podatku.

Następnie 500 pozbawionych pracy robotników demonstrowało przed gmachem zarządu miejskiego. Pomie waz urzędnicy tego zarządu nie zgodzili się dać odpowiedzi zgromadzonemu bezrobotnym, trzystu z nich spędziło całą noc na podwórzu budynku. Następnego ranka przybył silny oddział policyjny, celem rozprzeczania demonstrantów. Na widok jednak wynędzniałych kobiet i małych dzieci, policjanci wstrzymali się od akcji.

## „Bezstronność” sędziów w USA

NOWY JORK, (Telepress), 25. 8. Niemała sensację w nowojorskim procesie działaczy komunistycznych wywołała wiadomość, zamieszczona ostatnio na łamach liberalnego dziennika „Compass”. Pismo to ujawniło, że jeden z sędziów przysięgłych wygłaszał przemówienia, podczas których wyraźnie zaznaczył swe antykomunistyczne stanowisko i domagał się deportowania z USA wszystkich komunistów.

Sędziowie przysięgli w Stanach Zjednoczonych są rzekomo „bezstronni”. Przysięga potwierdzają na wet swe bezstronne stanowisko. Członkowie obrony w procesie 12 działaczy komunistycznych zwrócili się do sędziego-przewodniczącego, domagając się odroczenia na 1 dzień rozprawy, celem zbadania faktów, ujawnionych przez wspomniany dziennik. Sędzia Medina odrzucił jednak to żądanie.

# Pistolety, pałki, bomby łzawiące...

## Pablo Neruda o wydarzeniach w Chile

PARYŻ, 25.8. Dziennik „Ce Soir” poświęca dłuższy artykuł wypadkom w Chile, opierając się na relacji Pablo Nerudy.

Wypadki z 17 sierpnia w Santiago, których ofiarą padło 6 zabitych i 37 rannych — rozpoczęły się od manifestacji studentów, protestujących przeciwko podwyżce taryf kolejowych.

Na manifestantów napadła policja, uzbrojona w rewolwery, pałki gumowe i bomby łzawiące. W wyniku znanych już światu zajść, manifestacja 17 sierpnia rozszerzyła swój zasięg i charakter, przeistaczając się w masowy ruch protestu przeciwko postępującej zwyczajnie polityce represji, rosnącej nędzy mas ludowych i reakcyjnej polityce rządu.

Dyktator chilijski VIDELA doszedł do władzy w kwietniu 1947 roku i działalność swą rozpoczął w kraju od ataku na plac i ubezpieczenia społeczne, od prześladowania demokratycznych robotników, intelektualistów, od delegalizacji partii komunistycznej i demokratycznych związków zawodowych, od utworzenia obozów koncentracyjnych. W dziedzinie polityki zagranicznej działalność Videli poszła po linii zerwania stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją oraz zacieśnienia stosun-

ków ze Stanami Zjednoczonymi. Kapitałiści USA kontrolują bogactwa naturalne Chile a przede wszystkim najbogatsze na świecie złoża miedzi oraz przemysł elektryczny. Chile popadło w stan całkowitej zależności od USA, które wypierają obecnie resztki wpływów brytyjskich w tym kraju.

Dyktator chilijski jest znanym podległym wojennym. Korespondentowi „News Chronicle” oświadczył on, że najchętniej skazywałby na śmierć za wszelką działalność w obronie pokoju.

Krwawa dyktatura Videla, odcinając społeczeństwo chilijskie od ca-

łego świata murem drakońskiej cenzury — zepchnęła społeczeństwo to na dno nędzy ludzkiej. Śmiertelność wśród Niemców osiągnęła przerażające rozmiary i w dziedzinie tej Chile zajmują pierwsze miejsce w Ameryce Łacińskiej.

Niemocność wyjechała z impasu go spodarczego, z katastrofalnej sytuacji ekonomicznej do jakiej doprowadził Videla przez reakcyjną politykę wewnętrzną i zagraniczną — wreszcie rosnący ruch protestu mas ludowych — pechaj dyktatora chilijskiego ku nowym krwawym aktom terroru, co znalazło swój wyraz w wprowadzeniu stanu wyjątkowego i bezlitosnym tłumieniu wszelkich oznak protestu przeciwko terrorystycznej dyktaturze.

# Staczymy się w dół...

## mówi Eccles w Europie Zachodniej Kłótnie w tonie Unii

PARYŻ, 25.8. Na posiedzeniu tzw. Unii Europejskiej” omawia się w dalszym ciągu zagadnienia gospodarcze. Prawie wszyscy mówcy zmusze-

ni byli stwierdzić fiasko planu Marshalla. „Sytuacja Europy jest tragiczna. Czas pracuje przeciwko nam. Europejska organizacja współpracujących państw (marshallowska OEEC) zawiodła”. Tymi słowami określił Paul Reynaud sytuację gospodarczą Europy Zachodniej. Motyw ten powtarzał się prawie we wszystkich pozostałych przemówieniach. Delegat brytyjski Eccles oświadczył: „Europa stacza się w dół, nasza klęska jest klęską polityczną. OEEC

nie może podjąć żadnej pozytywnej działalności, ponieważ kraje Europy Zachodniej nie uzgodniły i nie mogą uzgodnić swej polityki”.

Podczas gdy ocena sytuacji gospodarczej Europy Zachodniej była prawie jednomyślna, to proponowane środki zaradcze znacznie się różniły od siebie. Delegaci Francji, Belgii, Włoch i Holandii wystąpili z propozycjami, odpowiadającymi postulatowi amerykańskiemu w Europie Zachodniej. Treść ich zawarta jest w żądaniu dewaluacji oraz wolnej konwersji walut zachodnio-europejskich.

Dużą wprawę wywołała rozdana wśród uczestników rezolucja „Churchillowskiego Ruchu Europejskiego”, przewidująca natychmiastowe utworzenie europejskiej unii gospodarczej.

Przeciwko rezolucji tej wystąpili laborzystowskie członkowie delegacji brytyjskiej z protestem przeciwko temu, że sekretariat rozdzielił rezolucję „Churchillowskiego Ruchu Europejskiego” — bez uprzedniej uchwały odpowiednich organów. „Jest to postępowanie niegodne i nieuczciwe — powiedziała Dalton. Z postępowania tego wynika, że jesteśmy marionetkami, poruszonymi przez czynniki, znajdujące się poza salą obrad”.

Protest Daltona wywołał ostrą wymianę zdań. Po dyskusji postanowiono sprawę przekazać specjalnej komisji, która ma stwierdzić, czy i o ile „rezolucja Churchillowskiego Ruchu Europejskiego jest niegodna i nieuczciwa”.

## Oberwanie chmury w okolicy Izbicy

W okolicy Izbicy na terenie powiatu krasnostawskiego nastąpiło oberwanie się chmury.

Wzburzone wody lokalnego potoku wo wystąpieniu z brzegów zagrażały zalaniem pieców w Państwowej Fabryce Klinkieru w Izbicy.

Wskutek natychmiastowej akcji robotników klinkierni, którzy wybudowali tamy z ziemi w czasie nawalnicy majątek państwowy wielomilionowej wartości nie uległ zniszczeniu.

W pobliżu Izbicy poważnemu zniszczeniu uległy plantacje buraka cukrowego i tytoniu.

## Komunikat Dyr. Generalnej Kolei Państwowych

W związku z masowym powrotem młodzieży z kolonii i zapewnieniem jej przejazdów powrotnych w wagonach osobowych, Dyrekcja Okręgowych Kolei Państwowych: Warszawa, Lublin, Kraków, Katowice, Łódź, Wrocław, Poznań, Szczecin, Gdańsk i Olsztyn, wycofuje na okres do końca sierpnia i początek września br. ze składów pociągów przedmiejskich i lokalnych część wagonów osobowych, które na ten czas będą zastąpione wagonami towarowymi.

## Co piszą inni

# „Troski i rzeczywistość”

Katolicki dziennik „Słowo Powszechne” przynosi w numerze z dnia 25.8 br. nową wypowiedź na temat konieczności uregulowania stosunku między Państwem a Kościołem. Artykuł ten, zatytułowany: „Troski i rzeczywistość” przytaczamy w całości:

„O ile uregulowanie stosunków między Kościołem a Państwem stanie się faktem, to treść jego będzie zadowalająca doktrynalnie dla Episkopatu, a politycznie dla Państwa. Zbyt wielkie jest poczucie odpowiedzialności obu czynników, aby mogło być inaczej. Istotnym zatem jest dyskutować nie treść porozumienia, ale zagadnienie jego konieczności.

Przeciwnicy uregulowania stosunków występują w postaci ludzi troszczących się o los Kościoła. Czy Rząd ma dobrą wolę? Kto zadaje to pytanie, ujawnia, że chce uniknąć poważnego traktowania sprawy Rząd chce uregulowania stosunków z Kościołem nie na zasadzie dobrych czy złych intencji, ale na zasadzie obiektywnej oceny rzeczywistości. Po trzeba religijne mas katolickich są

doniosłym konkretem uznawanym przez Rząd. Oczwistość tego faktu sprawia, że Rząd chce uregulowania stosunków z Kościołem. Troskę zaś o zachowanie i rozwój potrzeb religijnych w Polsce muszą naprawdę katolicy i Kościół wziąć na siebie, a nie obarczać nią Rządu. Trzeba nie mieć za grzech poczucia rzeczywistości, ażeby żądać od kogokolwiek poza społecznością Kościoła w Polsce krzewienia uczuć religijnych. Szacunek do nich Rząd zadeklarował w swoich deklaracjach. Od nas, masy katolickiej, zależy aby było co szanować.

Inny rodzaj troski ludzi przeciwnych uregulowaniu stosunków między Kościołem a Państwem przejawia się w następującej obawie: czy Episkopat nie straci na opinii, czy nie zmniejszy się jego autorytet.

Na to pytanie trzeba odpowiedzieć zasadniczo. Organizatorzy dywersji wywiadowczej, bratobójczej, gospodarczej, szargają autorytet Episkopatu, powołując się nań. Agenci międzynarodowi, marzący o wojnie religijnej w Polsce dla celów rozgrywk propagandowej, cenią autorytet

## Zupełnie nowy stopień wojskowy: Generala łapownictwa

WASZYNGTON, 25. 8. Toczy się od dwóch tygodni przed specjalną komisją Izby Reprezentantów śledztwo w sprawie przekupstw i łapownictwa przy rozdziale dostaw rządowych potwierdziło, jak dotąd w całej rozciągłości rewelacje dziennika „New York Herald Tribune” na temat działalności byłego wysokiego urzędnika państwowego Hunta.

W ostatnich dniach śledztwo ujawniło bliźkie kontakty Hunta z zawieszonym w urzędowaniu głównym kwatremistrzem armii amerykańskiej generałem Feldmanem oraz z adiutantem prezydenta Trumana

generałem Vaughanem. Jak wynika z ogłoszonych dokumentów, general Feldman przekazywał przemysłowcom odpowiednie informacje co do mających nastąpić zamówień rządowych oraz sprzedawał wielką ilość demobilu Huntowi.

Kilkaset osób zgłosiło się do komisji i oświadczyło gotowość składania zeznań w sprawie przekupstw i łapownictwa przy rozdziale zamówień rządowych. Członkowie komisji są przerażeni rozmiarami całej afery i nie powzieli jeszcze decyzji co do tego, czy wszyscy świadkowie mają być przesłuchani.

Niewątpliwie dla tych wszystkich czynników uregulowanie stosunków między Kościołem a Państwem w Polsce będzie ciosem. Należy sobie jednak życzyć, aby ten cios był zadany jak najszybciej. Jest bowiem wielką tragedią współczesnej misji Kościoła, że jest on związany, lub daje się wiązać ze światem niszczącej siły bomby atomowej, ze światem krwawym, ze światem kapitału imperialistycznego i kolonialnego”.

## Waiki w Borneo

HAGA, 25.8. Agencja ANP donosi, że na wyspie Borneo trwają waiki pomiędzy wojskami holenderskimi i Indonezyjczykami.

Indonezyjczycy zaatakowali holenderski garnizon w Bandermasin.

## Stypendia

C. Z. P. O. ufundował na nowy rok akademicki 10 stypendiów dla studentów Politechniki Łódzkiej, którzy kształcą się na Wydz. Włókienniczym. Po skończeniu studiów stypendyści pracować będą w zakładach przem. odzieżowego. CZPO zapewnia wszystkim stypendystom dobrze płatne praktyki w zakładach odzieżowych; praktyki te pozwolą im na dalszą specjalizację w dziedzinie przemysłu odzieżowego. Przydział stypendiów dokonany zostanie w porozumieniu ze Zw. Akad. Młodz. Polskiej.

## Wykonali plan 3-letni

Oddział E Zjedn. Zakł. Przem. Kapeluszniczego w Białej Krak. w dniu 11 sierpnia br. wykonał 3-letni plan produkcyjny w 100,1 proc., wykonując 864.840 sztuk worków kapelusznich, na ogólną sumę 266.597.436 zł.

## Prognoza pogody

Pogodnie lub dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia od południowego zachodu kraju; słabonością do burz. Rano miejscami mglisto. Temperatura maksymalna ok. 29 stopni. Wiatry słabe z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich, przechodzące w zmienne.

# Wolność sumienia a postawa kleru

W związku z oświadczeniami Rządu RP. z dn. 18 marca i 26 lipca br. w sprawie stosunku kościoła do państwa...

„Trybuna Ludu“ ogłosiła poświęconych temu zagadnieniu. Artykuł ten zamieszczamy w...

Ulubionym argumentem wrogiej nam propagandy stało się w ostatnich czasach twierdzenie, że państwo ludowe walczy z religią, przesładuje kościół, ogranicza swobodę...

praktyk religijnych, dyskryminuje wierzących. Cała ta propaganda jest świadomym fałszem wrogów państwa ludowego, jest sprzeczna z praktyką Polski Ludowej.

## Polska Ludowa stoi na gruncie wolności religii

Państwo ludowe dąży do tego, by każdemu obywatelowi zapewnić wykształcenie i uprzyjętnić w pełni wszystkie zdobycze wiedzy. Od tego bowiem zależy dobrobyt powszechny i szczęście każdej jednostki. Tylko światły i wykształcony obywatel, zbrojny w wiedzę i znajomość praw naukowych, potrafi w pełni korzystać z praw politycznych które zapewnia mu ustroj demokratyczny ludowej. Tylko taki obywatel potrafi dobrze wypełniać swe obowiązki wobec państwa ludowego.

Rady Ministrów tow. Józef Cyrankiewicz, oświadczył w Sejmie: „Stojąc twardo na gruncie wolności wierzeń religijnych i wolności sumienia będziemy nadal jak i dotychczas z całym uszanowaniem odnosić się do uczuć i świętych tradycji zwyczajów wierzących katolików i do ich potrzeb religijnych, podobnie jak do wyznawców innych religii, będziemy nadal respektowali w granicach obowiązujących ustaw prawa Kościoła katolickiego, gwarantując mu pełną swobodę kultu religijnego i otaczając go należytą opieką“.

Dlatego państwo ludowe opiera naukę szkolną na podstawach naukowych. Szanując wszelkie potrzeby religijne swych obywateli, pozostawia naukę religii w szkołach dla tych, którzy pragną zapewnić dzieciom wychowanie religijne.

W oświadczeniu Rządu RP 7 dnia 18 marca 1949 czytamy: „Rząd stwierdza z całą stanowczością, że nie zamierza uszczuplać swobód religijnych. Kler korzysta w Polsce z różnych uprawnień w znacznie większym zakresie, niż w wielu krajach zachodnioeuropejskich. Wszelkie wersje o likwidacji nauki religii w szkole, są bezpodstawne. Zachowując naukę religii, Rząd będzie jednak twardo przestrzegał ogólnej zasady konstytucyjnej, że „wolność wyznania nie wolno używać w sposób przeciwny ustawom“ — i nie będzie tolerował nadużywania religii przez niektórych katechetów dla siania niepokoju w umysłach młodzieży i podburzania przeciwko władzy państwowej“.

Stanowisko Partii w sprawie wolności sumienia i stosunku państwa do kościoła znajduje pełne odbicie we wszystkich oficjalnych dokumentach państwowych i wypowiedziach odpowiedzialnych przedstawicieli rządu.

„Równocześnie rząd będzie się stanowczo przeciwstawiał wybiórczo czy wyskokom, obrażającym uczucia religijne wierzących i naruszającym obowiązujące przepisy prawne“.

Przypomnijmy więc raz jeszcze, że Manifest Lipcowy PKWN proklamował w Polsce Ludowej wolność sumienia. Sejm Ustawodawczy w Deklaracji z dn. 22 lutego 1947 roku zapewnił obywatelom wolność sumienia i wolność wyznania.

„Władze państwowe nie zamierzają się wtrącać ani do spraw kultu, ani do wewnętrznych spraw organizacji kościelnej“.

## Przeciwko wrogiej działalności reakcyjnej części kleru

Mimo jednak takiego stanowiska państwa ludowego i ścisłego przestrzegania go w praktyce — reakcyjny odłam kleru i większość wyższej hierarchii kościelnej usposobiona jest wrogo wobec państwa ludowego — i jak to wykazaliśmy w artykułach poprzednich — prowadzi do zaognienia stosunków między kościołem a państwem. Postawa owego odłamu kleru spowodowała następującą wypowiedź Prezydenta Rzeczypospolitej, tow. Bolesława Bieruta na kwietniowym Plenum KC PZPR w dn. 24 kwietnia 1949 roku:

„Wszystcy lojalni przedstawiciele duchowieństwa i instytucje religijne, korzystają z pełnej opieki prawnej i opieki władz, wynikającej z obowiązującego ustawodawstwa“.

„Jest sprawa hierarchii kościelnej, by w najbliższym czasie zdecydowała, czy chce korzystać z tych uprawnień i możliwości, które dla niej są zarezerwowane w Polsce Ludowej, zgodnie z deklaracją rządową o stosunkach między Państwem a Kościołem, czy chce — jednym słowem

oprzeć swą działalność na zasadach lojalności względem Państwa Ludowego, czy też wybierze sojusz z wrogimi siłami antyludowymi i antynarodowymi, sojusz z obcymi potencjami i podziemem“.

## „Kościół wojujący“ przeciw wolności sumienia

Stanowisko państwa ludowego w sprawie religii znalazło pełne odbicie w dekrety Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1949 roku o ochronie wolności sumienia i wyznania. Sformułowania tego dekretu są tak jasne i proste, że nie budzą żadnych wątpliwości. A wolnościowy duch dekretu tak oczywisty, że nie powinien wywoływać najmniejszych zastrzeżeń. Czy może bowiem jakkolwiek uczciwy demokratą zakwestionować intencje pierwszego i podstawowego artykułu tego dekretu, który powiada:

„Wreszcie, oświadczeniem z dnia 27 lipca br. rząd Rzeczypospolitej stwierdził, że nie dopuści do dyskryminacji religijnej obywateli z powodu ich poglądów lub działalności politycznej. Zapowiedź takiej dyskryminacji zawierała uchwała Watykańska, grożąca ekskomunikacją za przynależność do partii komunistycznych i robotniczych oraz sympatyzowanie lub współdziałanie z nimi“.

„Rzeczpospolita Polska poręcza wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania“.

to organizacja hierarchiczna, uzależniona całkowicie od władzy kościelnej, oparta na zasadzie ślepego posłuszeństwa jej członków wobec mianowanego przez episkopat zwierzchnictwa. „Akcja Katolicka“ w Polsce była odpowiednikiem identycznych organizacji zagranicznych, których centralne kierownictwo zbiegało się w Watykanie i które stanowiły ramię świeckiej działalności politycznej Watykanu i hierarchii kościelnej poszczególnych krajów. Działalność „Akcji Katolickiej“ we wszystkich krajach regulował „Kodeks Akcji Katolickiej“ opracowany przez ks. Guerry, zatwierdzony przez właściwe czynniki watykańskie. Oto, co czytamy w tym „Kodeksie“ na temat wolności religijnej:

A przeciw wszystkim pozostałym artykułom dekretu są tylko konsekwentnym rozwinięciem tej podstawowej i niewzruszalnej zasady i gwarancją jej rzeczywistego wcielenia w życie. Niemniej jednak wroga propaganda i ten dekret usiłuje wyzyskać w swej akcji zwróconej przeciwko państwu ludowemu, postępując się bezpodstawnym twierdzeniem o rzekomym zagrożeniu wolności religijnej w Polsce. Akcja ta uprawiana jest przez reakcyjny odłam kleru, który najdoniośniej skarży się na rzekome ograniczenie wolności religijnej w Polsce. A tymczasem — jeżeli sięgnąć do sedna sprawy — ten właśnie odłam kleru, jest zasadniczo przeciwny wolności religii i wolności sumienia. Istnieją na to liczne dowody i dokumenty. Przed wojną działała na terenie Polski szeroko rozgaleciona organizacja pn. „Akcja Katolicka“. Była

„Nie jest dozwolone domagać się, bronić lub udzielać nieroztropnie wolności myśli, prasy, nauczania, wyznania, jako praw przyrodzonych ludzkości (str. 67)“.

„Wolność sumienia nie jest dopuszczalna w tym znaczeniu, jeśli rozumie się przez to, że każdy może według własnego uznania i chęci oddawać lub nie oddawać cześć Bogu... (str. 68)“.

„Wolność wyznaniowa w stosunku do jednostek jest przeciwna enocie religijnej i opiera się na zasadzie, że wolno każdemu wyznawać taką religię, jaką mu się podoba lub nawet nie wyznawać żadnej (str. 68)“.

## Ustawodawstwo ludowe broni wolności religii

Każdy, kto uznaje słuszność zasady wolności sumienia i wyznania zgodzi się bez wątpienia z potrzebą ochrony tych swobód przed ich naruszeniem z jednej strony, a nadużyciem z drugiej. Tej potrzebie czynią zadość poszczególne artykuły dekretu.

Czy więc może ktoś kwestionować zasadę, że wolność sumienia i wyznania nie da się pogodzić z ograniczeniem praw obywatela ze względu na jego przynależność do wyznania, przekonania religijne, lub bezwyznaniowości? Art. 2 dekretu wymierzony jest przeciwko tego rodzaju naruszeniu wolności sumienia i wyznania.

Czy może ktoś kwestionować zasadę, że wolność sumienia i wyznania nie da się pogodzić z przymuszaniem kogokolwiek do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, albo z bezprawnym powstrzymaniem kogokolwiek od tego rodzaju czynności? Art. 3 dekretu wymierzony jest przeciwko tego rodzaju naruszeniu wolności sumienia i wyznania.

Czy może ktoś kwestionować zasadę, że wolność sumienia i wyznania nie da się pogodzić z nawoływaniem do waśni religijnych, albo ich pochwalaniem? Art. 6 dekretu wymierzony jest przeciwko tego rodzaju naruszeniu wolności sumienia i wyznania.

Czy może ktoś kwestionować słuszność zasady, że wolność sumienia i wyznania nie da się pogodzić z publicznym lżeniem lub wyszydzeniem, lub poniżaniem grupy ludności, lub pojedynczych osób z powodu ich przynależności do wyznania, przekonania religijnych, lub bezwyznaniowości, a tym bardziej z naruszeniem nietykalności osobistej człowieka z tego samego powodu? Art. 7 dekretu wymierzony jest przeciwko tego rodzaju naruszeniu wolności sumienia i wyznania.

Czy może ktoś kwestionować zasadę, że obrażanie uczuć religijnych wierzących jest naruszeniem wolności sumienia i wyznania? Art. 5 dekretu wymierzony jest przeciwko tego rodzaju wystąpieniom.

Czy może ktoś kwestionować słuszność zasady, że wolność sumienia i wyznania nie da się pogodzić z odmową udostępnienia komukolwiek obrzędu lub czynności religijnej z powodu jego działalności politycznej lub poglądów politycznych, społecznych czy naukowych? Art. 4 dekretu wymierzony jest przeciwko tego rodzaju naruszeniu wolności sumienia i wyznania.

Każdy, kto szczerze, uczciwie i w duchu prawdziwie demokratycznym pojmuje i uznaje zasadę wolności wyznania i sumienia przynajmniej, że we wszystkich tych artykułach dekretu Rządu R. P. z dnia 5 sierpnia br. konsekwentnie rozwija i zabezpiecza podstawową zasadę wolności sumienia i wyznania, stwarzając po raz pierwszy w dziejach Polski ustawodawstwo w pełni tę wolność gwarantujące.

A z drugiej strony, każdy, kto

szczerze i uczciwie pojmuje i uznaje zasadę wolności sumienia i wyznania zgodzi się z koniecznością zabezpieczenia państwa i jego obywateli przed nadużyciem religii i kościoła do celów nie wspólnego z religią nie mających.

Czy więc może ktoś zakwestionować słuszność zasady, że działalność zwrócona przeciwko ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej, prowadzona pod płaszczykiem religii nie ma z religią nic wspólnego, że, wręcz przeciwnie, jest z religią sprzeczna i stanowi nadużycie wolności religijnej? Żadne państwo nie tolerowałoby tego rodzaju działalności. Państwo ludowe zdecydowane jest zapobiegać i unieszkodliwiać wszelkie próby zamachu na jego ustroj. Kościół zaś w swym własnym interesie, a przede wszystkim w interesie religii i wiernych powinien pilnie baczyć, by nikt nie nadużywał religii ani kościoła do tego rodzaju akcji, która i kościołowi i religii przynosi

niepowetowaną szkodę i obniża ich powagę.

Czy wreszcie może ktoś zakwestionować zasadę, że czerpanie korzyści osobistych majątkowych drogą wyzyskiwania łatowości ludzkiej przez szerzenie fałszywych wiadomości lub wprowadzenie w błąd lub przez oszukiwanie lub podstępne czynności, jest nadużyciem religii i kościoła, gwałceniem swobody sumienia i wyznania? Państwo ludowe musi bronić swych obywateli przed tego rodzaju nadużyciami, graniczącymi z pospolitym oszustwem i szalbierstwem. Kościół zaś w obronie swej powagi i powagi religii powinien wydać tego rodzaju praktykom najostrejszą walkę i współdziałać na tym polu z władzami państwowymi. Leży to we własnym jego interesie. Art. 8 i 9 dekretu chronią religię i kościół przed nadużyciem ich w celach przestępczych natury politycznej, bądź kryminalnej.

## Patriotyczny odłam duchowieństwa może liczyć na opiekę Państwa

Oficjalne oświadczenia rządu, ustawodawstwo i praktyka władz świadczą, że Polska Ludowa nie prowadzi walki z religią. Wręcz przeciwnie, Polska Ludowa uznaje wolność sumienia i wyznania i broni jej przed wszelkimi ograniczeniami, równocześnie zaś zapobiega jej nadużyciu.

Jeżeli więc wśród duchowieństwa katolickiego a zwłaszcza wśród wyższej hierarchii kościelnej istnieją grupy nieprzychylnie, a nawet wrogo ustosunkowane do państwa ludowego — to motywem ich postępowania nie jest względ na dobro religii, wiernych i kościoła, lecz względy czysto polityczne, wynikające z ich reakcyjnego nastawienia wobec demokracji ludowej i dokonywanych przez nią reform społecznych. Na szczęście grupy te nie reprezentują całego duchowieństwa katolickiego w Polsce. Istnieje w szeregach kleru polskiego poważny odłam duchowieństwa o przekonaniach szczerze demokratycznych, patriotycznych, odłam rozumiejący interesy mas ludowych i sympatyzujący z ich dążeniami.

Ci postępowi, demokratyczni i patriotyczni księża doceniają znacznie ogromnych przemian społecznych, które dokonały się na naszych ziemiach w okresie ostatniego pięćdziesięciu lat i które dokonywały się nadal, prowadząc Polskę ku socjalizmowi. Ci postępowi i patriotyczni księża pojmują prawdziwe intencje państwa ludowego, zapewniającego swym obywatelom pełną wolność religijną i szantującego religijne potrzeby i uprawiania kościoła. Księża ci, widząc, że państwo ludowe nie krępuje ich niczym w pełnieniu obowiązków duszpasterskich, wyciągają z tego faktu uczciwie wnioski. Porównując oświadczenia rządowe z praktyką władz ludowych widzą jak dalece każde słowo tych oświadczeń każdy akt ustawodawczy odpowiada rzeczywistości. I ci księża — mówią wiernym prawdę o Polsce Ludowej. Umieją godzić swe obowiązki duszpasterskie z nakazami

patriotyzmu i obywatelską postawą wobec państwa ludowego. W warunkach bowiem pełnej wolności sumienia, wyznania i religii nie stoi na przeszkodzie pogodzenia tych obowiązków i nakazów.

Państwo ludowe w pełni docenia postawę tych księży patriotów. W oświadczeniu z dn. 26 lipca 1949 r. Rząd Rzeczypospolitej stwierdził:

„Patriotyczne i lojalne wobec państwa duchowieństwo korzystał będzie przy wykonywaniu swych obowiązków duszpasterskich z pełnej opieki prawnej i przyjaznego stosunku władz państwowych“.

Premier Cyrankiewicz, przemawiając w Sejmie w imieniu Rządu w dn. 10 stycznia br. oświadczył: „Rząd będzie otaczał opieką tych kapłanów, którzy dali i dają dowody swego patriotyzmu, chęci służenia ludziom wiernym i nie dają się wciągnąć do antyludowych rozrywek politycznych“.

Księża patriotyczni i lojalni wobec państwa ludowego mogą więc w pełni liczyć na jego pomoc i opiekę w realizowaniu tego stanowiska. Wszelka natomiast kolizja z prawem pociągnie za sobą wszystkie konsekwencje prawem przewidziane.

Władza ludowa stworzyła w Polsce warunki dla uregulowania stosunku kościoła do państwa w duchu całkowitego zaspokojenia potrzeb religijnych obywateli zabezpieczenia religijnych uprawnień kościoła. Świadomość tego stanu rzeczy przynosi — mimo wysiłków wrogiej propagandy — do coraz szerszego kół zarówno wiernych jak i duchowieństwa katolickiego w Polsce. Sądzi my, że nacisk opinii publicznej, nacisk kościelny i lojalnego odłamu duchowieństwa katolickiego weźmie w końcu górę nad wpływami tej części kleru, która prowadzi do zaognienia stosunków między kościołem a państwem. Im szybciej to nastąpi tym szybciej dojdzie do takiego uregulowania stosunków między kościołem a państwem, jakie odpowiada interesom Polski Ludowej i interesom ogółu wierzących Polaków. Zasady tego porozumienia sformułował rząd w swych oświadczeniach.

## Dziewczęta z S. P. P. w Łodzi idą w świat

Deklamacja, tańcem i piosenką ze gnały onegdaj absolwentki Kursu Przyp. Przemysłowego w Łodzi szkolne mury, wśród których przez osiem miesięcy przygotowywały się do dalszej nauki w gimnazjum.

Obszerna sala rekreacyjna w pięknym budynku Szkoły Przysposobienia Przemysłowego Nr 46 wypełniła się w godzinach wieczornych gwarminym, roześmianym tłumem dziewcząt. Uroczystość zgromadziła również na sali grono nauczycielskie oraz licznych gości, wśród których dominowali koledzy z równorzędnej męskiej Szkoły Przyp. Przemysł. w Łodzi.

spełnicie doskonale swoje obowiązki względem państwa i społeczeństwa. (P)

## Harcerze Sieradza — Warszawie

Za przykładem młodzieży ZMP i brygad „Służba Polsce“, które swe dniówki zarobiły w kopalniach i fabrykach, czy przy pracach odgruzowania składają na rzecz odbudowy Warszawy — posła młodzież harcerską. Również harcerze zatrudnieni w okresie lata przy różnego rodzaju masowych robotach, należąc im dniówki przeznaczają na odbudowę Warszawy.

Dzień 24 sierpnia br. zostanie zapewne na długo w pamięci 25 dziewcząt, które zostały wytypowane przez komisję egzaminacyjną na dalszą naukę trzyletnią w Gimnazjum Przemysłowym w Zgierzu. Te zaś koleżanki, które je żegnały, mają pozostać w szkole do końca września br., poczym skierowane zostaną do fabryk włókienniczych naszego miasta i okolic.

Piękny dowód takiej ofiarności dał hufiec harcerski z Sieradza, który całe swe wynagrodzenie w wysokości 15.394.— zł., otrzymane za udział w akcji żniwnej złożył na S. F. O. S.

— Ale droga do dalszej nauki również dla was nie jest zamknięta — powiedział m. in. w swoim przemówieniu — dyrektor szkoły Kamenz zwracając się do pozostałych 275 dziewcząt. Nie zapominajcie jednak że pracując w przemyśle również

## Koła Pomysłodawców powinny powstać również w Łodzi

KATOWICE, 25. 8. W Jaworzniczkole - Mikołowskim Zjednoczeniu w Mysłowicach utworzono drugie w przemyśle węglowym koło Pomysłodawców.

Zadaniem nowego koła będzie upowszechnienie pomysłów racjonalizatorskich, m.in. przez urządzanie zebrań dyskusyjnych z przedstawicielami poszczególnych zakładów, uzupełnianie wiadomości teoretycznych i praktycznych poszczególnych pomysłodawców oraz wzmoczenie zainteresowania robotników usprawnieniem procesów produkcyjnych. Koło Pomysłodawców roztoczy specjalną opiekę nad racjonalizatorem, wymagając równocześnie swą czujność nad szybkością zastosowania zgłoszonych i zatwierdzonych pomysłów.

Dawno już igrzyska nie mieliśmy. Ści oglądania imprezy bokserskiej. Wszystkie kluby wystąpiły swych zawodników na obozy kondycyjno-wypoczynkowe, by nabrały sił przed oczekującym ich sezonem.

Obozy mamy już poza sobą. Dochodzi nas wiadomości, że poszczególni zawodnicy poczynili postępy, którymi wykaza się zapewne w ciężkich bojach o drużyny nowe mistrzostwo Łodzi.

Jak dalece wiadomości te odpowiadają prawdzie przekonamy się już w nadchodzącą sobotę. Boksery bowiem organizują w tym dniu na stadionie ŁKS Włókniarz wielką rewiewę, w czasie której na ringu wystąpi kwiat łódzkiego pięściarstwa.

Pewności już do naszego miasta opróżniony laurem sławy oblicujący pięściarz, uczestnik turnieju bokserskiego w ramach akademickich mistrzostw świata w Budapeszcie — Deblisz. Niewątpliwie weźmie on udział w zawodach na stadionie ŁKS, gdzie zademonstruje nam styl, którym imponował publiczności budapeszteńskiej. Nasz mistrz juniorów będzie miał za przeciwnika groźnego rywala, mistrza seniorów Maciejczyka z Piotrkowa. Z pewnością akademicki „olimpijczyk” będzie chciał w tej walce pokazać się swym zwolennikom z jak najlepszej strony. Ale nie tylko to spotkanie będzie trzymano publiczność w napięciu. Organizatorzy bowiem dołożą wszelkich starań, by wszystkie walki jakie w sobotę będziemy oglądać na ŁKS, wypadły jak najciekawiej. A zawodnicy, którzy wezmą udział w imprezie potrafią to zagwarantować.

Ujrzymy więc w ringu takich pięściarzy jak: Kargier, Stasiak, Brzóska, Włoczek, Grzelak, Jaskóła, Niewadził i inni. Niewątpliwie ta pierwsza impreza bokserska w Łodzi zgromadzi na stadionie ŁKS wielu zwolenników pięściarstwa.

## IV etap Wyścigu Dookoła Polski

# Ammentorp pierwszy nad morzem Wójcik najlepszym z Polaków

(Red. Jarosław Niciecki telefonuje z Gdańska)



Wczoraj w Olsztynie nie zawodnicy wstali wyjątkowo wczesnie mimo, że start do Gdańska nastąpi dopiero o godzinie 12. Wówczas, gdy słońce zaczęło nie miłosiernie prażyć, na szczęście lekkie wiaterek począł orzeźwiać jadących kolarzy.

### Ruzicka (CSR)

Na starcie w Olsztynie stanęło już tylko 76. Na 3 etapach odpadło 19 kolarzy, a więc prawie 20 proc. Nie trzeba tym się przejmować, bo historia z poprzednich wyścigów na tuje podobną statystykę.

Na Pl. Gen. Świerczewskiego zebrało się dziś 12 tysięcy mieszkańców Olsztyna. Orłowska odegrała hymn polski i międzynarodową. Gdy kolarze ruszyli ze startu honorowego, chmura białych gołębi wzbliła się w górę. W niezmiennych składach jadą kolarze tylko 3 drużyny

narodowych Polski, Rumunii i Anglii.

Nad szosą unoszą się niesamowite kłęby kurzu, co czyni wrażenie, jak gdyby tu nigdy nie padał deszcz! Zostaje daleko w tyle bohater III etapu Ostergaard. Jest on zupełnie wyczerpany. Sprawia wrażenie, że nie dojedzie do Gdańska. Widać po nim, że nie odegra już w tym wyścigu poważniejszej roli. Francuzowi Alixowi pękła guma. Spieszy mu z pomocą Riegert. Liczne przetasowania dezorientują obserwujących zmagania.

Kolarzy czeka jeszcze długa droga, a kto wie, czy o zwycięstwie nie zadecyduje etap górski do Zakopanego.

### Alix

Ale w Zakopanem będziemy dopiero 31 bm.

Tymczasem 30 km przed Elblągiem w czołówce jedzie 15 zawodników, a wśród nich z Polaków Wójcik, Nowoczek i „indywidualista” Łodzianin — Świercz.

W II grupie znajduje się aż 24 kolarzy wśród nich Kapiak, Rzeźnicki i Wyglenda. Tempo dochodzi do 45 km na godz. W Pasłęce finisz lotny wygrywa Duńczyk Ammentorp, przewraca się Flm — Salminen za miastem na serpentynie. Wobec tego w czołówce jedzie już tylko 14 zawodników, do których w Elblągu dochodzi druga grupa.

Finisz lotny wygrywa również Ammentorp. Co chwila przejeżdżamy przez szereg mostów. Pozostaje w tyle za czołówką Wyglenda. Marząc szereg defektów nie rezygnuje jednak, jedzie dalej. Niestety po przejechaniu mostu na Wiśle, Wyglendzie pękła rama. Jest on zrozpaczony, załamuje ręce, prawie płacze na szosie. Tym razem „Bałtyk” przed przyjazdem kolarzy nad Bałtyk nie zdał egzaminu. To rzeczywistość tragedia, żeby zawodnikowi jadącemu

w czołówce pękła rama, tak jakby kto ze złości przeciął ją stalową pilką.

A czołówka pędzi ile sił, byle bliżej w Gdańska.

Jest w niej 16 zawodników z Nowoczekiem i Wójcikiem na czele. Czołówkę reprezentują teraz kolarze 8 państw. Doskonale jadą Anglicy, świetnie trzymają się Rumuni.

Na stadion miejski wpadają pierwszy zawodnicy. Zebrało się tutaj 40 tys. widzów. Wójcik i Nowoczek jadąc w czołówce w Gdańsku wywrócił się w bramie Elbląskiej i stracił możliwość rozegrania walki na finiszu. Największą sensacją dnia jest wycofanie się Ostergaarda na kilka kilometrów przed metą.

Linie mety pierwszy przejeżdża w Gdańsku Duńczyk Ammentorp w czasie — 4 godziny i 51 min.

Dużą niespodzianką sprawia Czech Ruzicka, który zajmuje drugie miejsce z czasem o jedną sekundę gorszym od zwycięzcy. Trzeci na metę wpada Duńczyk — Oisen, czwarty Rumun — Niculescu.

Pośpiesznie przeprowadzamy prowizoryczne obliczenia. Wszystko przemawia za tym, że narodowa dru-

żyna polska straci prowadzenie w wyścigu.

W dniu tym zawodnicy nasi jednak wyjątkowo pechowo, chociaż kondycyjnie wyrzynali doskonale wszystkie etapy. W Olsztynie była pewna obawa o Pietraszewskiego, który ma odparzoną skórę, jednak dojechał on do Gdańska. Pecha miał Świercz, który zламаł koło na 20 km przed metą. Zawodnik ten jechał przez cały czas w czołówce. Zanosilo się na wielką sensację, bo Świercz walczył z kolarzami zagranicznymi jak równy z równymi. Przyjął kolarzy nad morze wywołał ogólne zainteresowanie licznymi przebywającymi tutaj wczasowiczów.

Jesteśmy już nad morzem.

Mamy za sobą 4 etapy, przejechany szlak drogi i moc najrozmaitszych, wyjątkowo bogatych wrażeń. Zawodnicy i wszystkie osoby towarzyszące wyścigowi stawiają za wzór organizację etapu łódzkiego, wyrażając pełne uznanie dla strony technicznej. Toruń ofiarował 70 nagród, Olsztyn — 30, Gdańsk — 120, a Łódź — jak wiemy — 200, rekord trudny do pobicia.

Zobaczymy co będzie we Wrocławiu, Katowicach i Krakowie?

### Dyrekcja gra z majstrami

Dnia 27 sierpnia br. o godz. 17 na boisku „Arko” przy ul. Wolowej zostanie rozegrany mecz piłki nożnej między drużynami: Dyrekcja Zakładu PZPW Nr 4 — Majstrów Oddziałów Produkcyjnych PZPW Nr 4.

Wstęp zł 50.

Całkowity dochód z meczu przeznaczony zostanie na budowę Wspólnego Domu PZPR.

### Informacyjne zebranie

Sekcja Kolarska ŁKS — Włókniarz zawiadamia swych członków, że zebranie informacyjne odbywać się będą w sali teatralnej fabryki PZPB Nr 3 (dawniej Geyer) przy ul. Piotrkowskiej Nr 301, w piątek o godz. 19.15.

## Lekkoatletyka łódzka — zdała egzamin

W latach powojennych nigdy tak sprawnie i harmonijnie nie pracowały władze Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego jak w roku bieżącym. Doskonale działające biuro ŁOZLA załatwia sprawy dobrze i terminowo, pracują tam wszyscy członkowie Zarządu.

Wszystkie imprezy zakreślone kalendarzykiem ŁOZLA przeprowadził w terminie przy niespotykanej dotychczas frekwencji zawodników. ŁOZLA zrzesza już ponad 700 zawodników i zawodniczek czynnie uprawiających lekkoatletykę.

Przeprowadzono 2 kursy sędziowskie, które powiększyły znacznie kadry sędziowskie ŁOZLA, za pośrednictwem klubów nawiązano kontakt ze wsiami poprzez współpracę sportową i wymianę myśli z Ludowymi Zespołami Sportowymi. Reasumując, śmiało można stwierdzić że ŁOZLA zamyka ćwierćwiecze pełnym sukcesem organizacyjnym.

Na wyniki tak dobrze zrozumianej współpracy wszystkich członków ŁOZLA długo nie oczekiwano, lekkoatleci nasi bowiem poczynili takie postępy jakich dawno wszyscy miłośnicy lekkoatletyki oczekiwali.

Możemy dzisiaj notować szereg wspaniałych wyników w skali ogólnopolskiej. Należy tu wymienić chociażby Wdowczyka, Prywera, Kuźmickiego, a przede wszystkim naszych najmłodszych lekkoatletów, którzy legitymują się 5 rekordami.

Rekordzistami tymi są: Garnarczyk Zbigniew oszczep 58.81, kula 14.77, tyczka 3.30, Marzewski 200 metrów, płotki 28.8, Sikorski skok

wzwyż 1.71, ponad to wielu z nich ma lepsze wyniki w Okręgu jak seniorzy Kowalski 1.500 m 4.22,3, Stępień 800 m 2.07,8, Kozłowski 100 m 11.3.

Dzisiaj prezentujemy lekkoatletów naszego Okręgu, którzy uzyskali najlepsze wyniki w roku bieżącym:

- 60 m Moderowna AZS 7,9
- 100 m pl. Peskówna Wł. 13,5
- 100 m Moderowna AZS 12,7, Kozłowski Chem. 11,3, Wdowczyk Chem. 11,3
- 110 m pl. Tułcki Wł. 17,2
- 200 m Słomczewska Wł. 27
- 200 m pl. Marzewski Wł. 28,8
- 300 m Sarosiek Chem. 41,4
- 400 m Wdowczyk Chem. 58
- 800 m Stępień Chem. 2.07,8, Wójcik Chem. 2.10

1.500 m Kowalski Chem. Kundzik Spół. 4.25,6

3.000 m z przeszk. Krzesiński Wł. 10.29,2

5.000 m Osmólski Zw. 17.11,8

Skok w dal Moderowna AZS 5.12, Sikorski Zw. 5.93, Kuźmicki Wł. 6.63

Skok wzwyż Pestkówna Wł. 1.132

Sikorski Zw. 1.71, Kuźmicki Wł. 1,70

Tłójskok Kuźmicki Wł. 13.43

Tyczka Garnarczyk Chem. 3.30, Wójcikowski Wł. 3.01

Kula Peskówna Wł. 9.774, Garnarczyk Chem. 14.77, Prywer Wł. 15.13

Oszczep Pestkówna Wł. 29.17, Garnarczyk Chem. 58.81, Rytczak Wł. 49.52

Dysk Głazewska Zw. 34.77, Bednarek Wł. P. 51.80, Kuźmicki Wł. 38.32

Zestawił M. Bilecki

## Kilometraż etapów

Dystanse pozostałych jeszcze etapów wyścigu „Dookoła Polski” przedstawiają się następująco:

- „ V. Gdynia—Bydgoszcz: 162 km
- „ VI. Bydgoszcz—Poznań: 162 km
- „ VII. Poznań—Wrocław: 183 km
- „ VIII. Wrocław—Katowice: 187 km
- „ IX. Katowice—Zakopane: 183 km
- „ X. Zakopane—Kraków: 110 km
- „ XI. Kraków—Kielce: 120 km
- „ XII. Kielce—Warszawa: 181 km

### Gudye Maupassant

(41)

## „KOCHANECZEK”

(„BEL - AMI”)

Przekład — Anieli Mikuckiej

Po dziewiątej czekał na swoją kochankę w małym saloniku z nogami przy ogniu.

Przyszła bardzo ożywiona, bardzo wesoła, wychłostała przez zimne powietrze:

— Jeżeli masz ochotę — powiedziała — pójdziemy się najpierw trochę przejść, a potem wrócimy tutaj o jedenastej. Jest cudowna pogoda.

Odpowiedział marudząco:

— Po co mamy wychodzić, w domu jest bardzo przyjemnie.

Ale ona zaczęła na nowo, nie zdejmując kapelusza:

— Gdybyś wiedział, jak cudownie świeci księżyc. Prawdziwym szczęściem jest przechadzka w taki wieczór jak dzisiejszy.

— Możliwe, ale mnie na tym nie zależy.

Powiedział to z wściekłością. Zaskoczona i zraniona zapytała:

— Co ci się stało? Dlaczego się tak odzywasz? Mam ochotę przejść się. Nie rozumiem, dlaczego cię to gniewa?

Doprowadzony do ostateczności wstał.

— Nie gniewam się. Ale mnie to nudzi. Ot, co! Należała do kobiet, które irytuje upór, a niegrzeczne zachowanie wyprowadza z równowagi.

Oświadczyła też z pogardą i zimną złością:

— Nie jestem przyzwyczajona do tego, aby się do mnie w ten sposób odzywano. Pójdę więc sama. Do widzenia!

Wtedy zrozumiał, że rzecz jest poważna i rzucając się ku niej, chwycił ją za ręce i ucałował je, bąkając:

— Wybacz mi, kochanie, wybacz mi, jestem bardzo zdenerwowany i skory do irytacji. Zrozum to, mam różne nieprzyjemności, kłopoty w sprawach zawodowych.

Trochę ulagodzona, ale nie uspokojona jeszcze, odpowiedziała:

— Mnie to nic nie obchodzi; i nie będę znosiła pańskich złych humorów.

Wziął ją w ramiona i pociągnął ku kanapie:

— Słuchaj, miłutka, nie chciałem cię urazić; nie zażenawiałem się nad tym, co mówię.

Zmusił ją, aby usiadła i pytał, kłękając przed nią:

— Czyś mi przebaczyła? Powiedz, żeś mi przebaczyła.

Powiedziała cicho, zimnym głosem:

— Dobrze, ale nie zaczynaj na nowo.

Wstając dodała:

— A teraz chodźmy się przejść.

Kłękając w dalszym ciągu, obejmując jej biodra ramionami i belkocząc:

— Proszę cię, zostańmy w domu. Błagam cię, zrób

to dla mnie. Chciałbym mieć cię dzisiaj wieczorem tylko dla siebie, tutaj przy ogniu. Powiedz „tak”, błagam cię, powiedz „tak”.

Odpowiedziała krótko i twardo:

— NIE. Zależy mi na tym, żeby wyjść i nie ustąpię dla twych kaprysów.

— Błagam cię — nalegał. Mam powód. Bardzo poważny powód...

— NIE — powiedziała jeszcze raz. — Jeżeli nie chcesz wyjść ze mną odchodzę. Do widzenia.

Uwolniła się jednym ruchem i szła ku drzwiom. Podbiegł do niej i objął ją ramionami.

Słuchaj, Clo, moja małańka Clo, słuchaj, zrób to dla mnie...

— Odmawiała mu ruchem głowy, bez słowa, unikając pocałunków i usiłując wywinąć się z jego objęć, aby wyjść.

— Clo, moja małańka Clo — jąkał się. — mam powód.

Zatrzymała się i patrząc mu w twarz:

— Kłamiesz. Jaki?

Zaczerwienił się, nie wiedząc, co odpowiedzieć. A ona mówiła dalej oburzona:

— Sam widzisz, że kłamiesz... Wstrętny głupcze... I z wściekłym gestem, ze łzami w oczach wyrwała mu się.

Wziął ją jeszcze raz za ramiona i zrozpaczony, gotów przyznać się do wszystkiego, aby uniknąć zerwania, oświadczył zdesperowanym głosem:

d. c. n.

KRONIKA

**WAŻNE TELEFONY:**  
Komenda Miejska M. O. 253-60  
Pogotowie wypadkowe PCK 104-44  
Pogotow. Ratunkowe Ubezpieczalni 134-16  
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11  
Straż Pożarna 8  
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

**Dyżury aptek**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Chądzińska (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 5), Kowalski (Rzgowska 147), Malczewski (Wierokowskiego 21), Sanicka (Karolewska 48), Stokłowski (Limanowskiego 80), Bartośsek (Napiórkowskiego 41).

**Teatry**

**TEATR W. P. Gościnne występy Opery Śląskiej.** — O godz. 14 opera „Rigoletto” Verdiego. (Przedst. zakup. przez ORZZ, passe-partout i bilety bezpi. nieważne). O godz. 19 — „Don Pasquale” Donizettiego (przedstawienie otwarte).

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY:** nieczynny.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA:** O godz. 19.15 komedia Shawa „Szczygł zautka”.

**TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94,** telef. 272-70. — O godzinie 19.30 — „Krawiec w zamku”.

**TEATR „LUTNIA” — W sierpniu nieczynny.**

**TEATR MELODRAM — nieczynny.**

**Kino**

**ADRIA — „Pepita Jimenez” — o godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 18.**

**BALTYK — „Śpiewak nieznamy” — godz. 17, 19, 21; dozow. od lat 14.**

**BAJKA — „Trzeci szturm” — godzina 18, 20.30, dozow. od lat 14.**

**GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 37/49 — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20 i 21.**

**HEL — (dla młodz. „Siedmiu śmiałych” — godz. 16, 18, 20.**

**MUZA — „Kawiera” — godz. 16, 20; — dozow. od lat 14.**

**POLONIA — „Ulca Graniczna” — godz. 15.30, 18, 20.30; dozow. od lat 12.**

**PRZEDWIOSNIE — „Aktorka” — godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 12.**

**ROBOTNIK — „Lekomyślna siostra” — godz. 15.30, 18, 20.30; dozow. od lat 16.**

**ROMA — „Niecierpliwość sereca” — godz. 18, 20.30, dozow. od lat 18.**

**REKORD — „Krajoznik Wareg” dla młodz. — godz. 16. „Tajemnica wywiadu” — godz. 18, 20, dozow. od lat 18.**

**STYLOWY — „Powrót do domu” — dla młodz. — godz. 16, 18, 20 — seanse normalne.**

**SWIT — „Antoni i Antonina” — godzina 18, 20, dozow. od lat 14.**

**TATRY — „Dzieci z jednego podwórka” — godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 7.**

**TECZA — „Tragiczny peścik” — godzina 17, 19, 21; dozow. dla młodzieży od lat 18.**

**WISLA — „Ostatnia noc” — godz. 17, 19, 21; dozow. od lat 14.**

**WŁOKNIARZ — „Śpiewak nieznamy” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozow. od lat 14.**

**WOLNOSC — „Kłeska szpiega” — godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 14.**

**ZACHETA — „Trójka trefl” — godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 7.**

**DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.**

**Radio**

PIĄTEK, 26 SIERPNIA

12.04 Wiadom. połudn. oraz przegląd prasy stoł. 12.20 Aud. dla wsi. 12.50 — „Melodie ludowe”. 13.20 Skrzynka PCK. 13.30 Muzyka. 14.00 „Opowieść o Chopinie”. 14.15 Koncert solistów. 14.50 Komunikaty. 14.55 Muz. rozr. 15.10 Kalendarz imprez sport. 15.15 Aktualności Łódzkie. 15.25 Program dnia. 15.30 Skrzyn. techn. 15.45 Wspomnienia z Festiwalu Polskiej Muz. Lud. 15.55 Muz. rozr. 16.15 Skrzynka PCK. 16.20 Pieśni i piosenki polskie i radzieckie. 16.25 „Jak zostałem traktorem” — fragm. z pamiętnika Paszy Angeliny. 16.50 Wiersze poetów radzieckich rec. J. Świdziński. 17.00 I DZIENNIK POPOŁUDN. 17.15 Koncert dla przodowników pracy. Wsk.: — Ork. i Chór Opery Śląskiej pod dyr. J. Siliacha. J. L. — chetówna i L. Pinze — śpiew. 18.00 — „Życie junaków S. P. w szkole” — aud. śl. muz. 18.15 Przegl. prasy młodz. 18.20 — „W rytmie tanecznym”. 19.00 II DZIENNIK POPOŁUDN. 19.15 Porozmawiamy — aud. Bura Studiów. 19.20 Muz. rozr. Transmisja z Budapesztu. 20.00 — „Polska zawsze wiera”. 20.15 Muzyka. 20.20 Koncert symf. 21.00 — DZIENNIK WIECZ. 21.30 Muz. 21.40 „Dziśko od Moskwy”. 22.00 „Mozarta muz.” Wsk.: — Orkiestra B. Ci. Lopatowskich, T. Czajkowska i J. Szatler — piosenki. Fr. Le. — szczyńska — fortep. 22.45 „Malowanie u słońca” — humoreska Z. Fjasa. 22.58 — Omdw. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostat. wiadom. 23.10 Miedz. Wyścig Dookoła Polski. 23.30 Polska muz. kamer. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończ. aud. i Hymn.

**Zakłady Sprzętu Transportowego**

Łódź — Radogoszcz ul. Liściasta Nr 17

zatrudnią:

**szlifierzy**

Zgłoszenia należy składać w Wydz. Personalnym, tel. 144-56. (k 1125)

**Domy i magazyny według katalogów**

**Praca przedsiębiorstw budowlanych będzie usprawniona**

Co o tym mówił gener. dyr. PKPG inż. Cz. Babiński

Rok 1950, pierwszy rok planu 6-letniego rozpoczął się w Łodzi, tak jak zresztą i w innych miastach Polski pod znakiem masowych inwestycji. Wystarczy wspomnieć, że plan inwestycyjny w 1950 roku w skali krajowej zamknął się kwotą przeszło 420 miliardów zł, a w roku bież. tenże plan opiewał na niecałe 300 miliardów zł. W latach następnych przewiduje się jeszcze większy wzrost inwestycji, ogółem bowiem w ramach realizacji planu 6-letniego roboty inwestycyjne pochłonią 3 biliony 800 miliardów zł, z czego na samo tylko budownictwo przewiduje się 2 biliony 100 miliardów zł.

By zrealizować te olbrzymie zamierzenia trzeba przede wszystkim dysponować planowo zarówno siłą roboczą, jak materiałami i środkami finansowymi.

Na ten temat odbyła się wczoraj w Łodzi konferencja, na której gen. dyr. Państw. Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG) dr inż. Czesław Babiński i dyr. Dep. Mlin. Budownictwa Tyszcza omówili główne wytyczne przygotowania planów inwestycyjnych na przyszły rok. Liczne zgromadzeni przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych, architekci i inwestorzy zapoznali się z wydanymi przez PKPG instrukcjami, które mówią, w jaki sposób należy przystąpić do sporządzania i realizacji planów inwestycyjnych.

Na marginesie tej ścisłej technicznej konferencji należy zaznaczyć, że ruch budowlany wejdzie z takim samym tempem na nowe tory, które niezawodnie przyspieszą tempo rozbudowy kraju.

Praca przedsiębiorstw budowlanych ulegnie całkowitej reorganizacji. Zostaną one przystosowane do pracy w ustroju socjalistycznym.

Z Nowym Rokiem praca przedsiębiorstw budowlanych zostanie całkowicie objęta planem państwowym. Stosowane dotychczas przetargi na roboty budowlane zostaną za niechcane Instytucje chcące budować będą bezpośrednio wydawać zlecenie na wykonanie prac przedsiębiorstwom.

Przedsiębiorstwa państwowe — wobec nawału prac budowlanych — będą podejmować jedynie inwestycje większe. Roboty mniejsze mają wykonywać inwestorzy sami sposobem gospodarczym, lub też zlecać wykonanie ich rzemieślnikom prywatnym względnie przedsiębiorstwom spółdzielczym.

W myśl obowiązujących przepisów inwestycje, których kosztorys nie przekroczy 500 tys. zł, należy zlecać do wykonania rzemieślnikom prywatnym. Inwestycje od 500 tys.

do 2 mil. zł — rzemieślnikom zrzeszonym w spółdzielniach pracy, inwestycje w granicach od 2 do 5 mil. zł — spółdzielniom budowlanym, od 5 do 10 mil. zł przedsiębiorstwom państwowym względnie o ile one będą przebadane pracą — również spółdzielniom. Wszelkie zaś inwestycje powyżej 10 mil. zł mają wykonywać przedsiębiorstwa państwowe.

W roku 1950 usunie się jeden z najbardziej dających się odczuć w budownictwie mankament, a mianowicie ureguluje się sprawę dokumentacji technicznej.

Już w najbliższej przyszłości przewiduje się reorganizację biur projektów technicznych, co niezawodnie przyspieszy sporządzanie dokumentacji technicznych. Ponadto domy mieszkalne, budynki administracyjne, składy i magazyny będzie się budować według specjalnie sporządzonych katalogów, co usunie konieczność opracowywania planów dla każdego obiektu osobno. (Jb)

**STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE**

Oddział w Łodzi.

dla członków Stowarzyszenia i absolwentów Wyższego Kursu Rachunkowości rozpoczyna dnia 1 września 1949 r. kurs nowego Jednolitego Planu Kont dla przemysłu.

Informacji udziela sekretariat Stowarzyszenia, ul. Żeromskiego 74/76 w godz. od 17—19. (8464 p)

**Gospodarskie uwagi**

**O czym piszą robotnicy PZPB Nr 8**

Szkolenie związkowe włókniarzy, o którym informowaliśmy już naszych czytelników, zobowiązuje m. in. każdego uczestnika kursu do napisania pracy na temat związany z życiem klasy robotniczej i życiem zakładów przemysłowych. Zbiór takich prac stanie się bardzo ciekawą ilustracją życia związkowego w Polsce powojennej.

Jeden z takich zbiorów mam właśnie przed sobą. Jest to zbiór prac włókniarzy z PZPB nr 8 w Łodzi, którzy braли udział w kursie szkoleniowym dla mężów zaufania. Kurs liczył 43 słuchaczy i trwał od 13.6 do 13.7 br.

Zagadnienia poruszane przez włókniarzy z PZPB nr 8 są różne, ale wszystkie obracają się wokół spraw robotniczych. Można z nich dowiedzieć się wiele ciekawych rzeczy i zapoznać z życiem zakładu.

Bierzemy do ręki pierwszą z brzegu pracę. Jest nią praca Cecyli Tyczyńskiej. Pisze ona o Radzie Zakładowej swoich zakładów, dowiadujemy się więc, jakimi sprawami in-

teresuje się Rada, jak pracują jej poszczególne ogniwa.

— Na ostatnim zebraniu Rady Zakładowej, które odbyło się 30.6. — pisze Tyczyńska — po rozpatrzeniu wszystkich spraw naszych zakładów ułożyliśmy plan pracy na lipiec.

Jakież to zadanie stawia sobie Rada? Bardzo różnorodne. Np. postanawia zbadać dokładnie obroty maszyn oraz skręt przędzy, (chodzi o to, jak ponieść ilość i jakość produkcji), postarać się o wybiecie kilku nowych otworów okiennych, żeby zapewnić lepszy dopływ świeżego powietrza do sali fabrycznej; „wyłowić” wszystkich analfabetów i skierować ich na naukę czytania i pisania; zakupić 20 książek do biblioteki fabrycznej; zorganizować wycieczkę robotników do Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie Maz.; wyreperować dach nad

**Nie ma reszty?**

— Weź znaczek S.F.O.S.

W ramach swej akcji na odbudowę Warszawy, zrzeszone kupiectwo przeprowadziło do sklepów prywatnych znaczki wartościowe SFOS, opiewające na 2, 5, 10, 20 i 50 zł. Nabywanie tych znaczków jest dogodną formą nieuciążliwego współdziałania w gromadzeniu społecznych funduszy na odbudowę Warszawy.

Dzięki tym znaczkom, każdy przy okazji zakupu będzie mógł zasilić SFOS swym datkiem. Zwłaszcza w tak licznych wypadkach braku drobnych, przyjecie reszty w postaci znaczka SFOS stanie się niewątpliwie popularne wśród kupujących. Spodziewać się należy, że akcja kupiectwa, zmierzająca do przysporzenia SFOS'owi wpływów spotka się z życzliwym przyjęciem ze stron szerokiej rzeszy klientów. Specjalne wywieszki w sklepach informują o tym, że dana firma rozprawdza znaczki SFOS.

**Pozdrowienia dla Czytelników „Dz. Ł.”**

Poronin, 20.8.1949.

Pozdrowienia z zaśnieżonych Tatrz. Redakcji i Czytelnikom „Dziennika Łódzkiego” przesyłają uczniowie klas jedynastych V Państw. Głmn. i Lic. w Łodzi. (—) I. Rogalska, W. Jarzebińska, J. Rittówna, M. Karcewska, E. Miłkowska, K. Bielska, A. Rybkiewicz, T. Wrońska, K. Wernerówna, D. Jakuszevska, M. Orłowska L. Jurkiewicz, H. Jamkówna, K. Nowakówna, H. Madalińska, B. Malinowska.

My, junacy z 18 Przewodzącej Brygady Młodzieżowej P. O. „Służba Polsce” z Gdyni, Orłowa przesyłamy pozdrowienia dla Czytelników i Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, który zaprenumerowaliśmy do obozu i codziennie chętnie czytamy. Czołem! Junacy I. Plut, III. Komp. (—) Stan. Król, J. Sybilski, J. Skonieczny, W. Świdziński, Z. Stepiński, M. Kales-Kratus, W. Zieliński, Swardowski, Konecki, Starzyński, Dobrowolski, Michałok i kilka podpisów nieczytelnych.

Budapeszt, 16.8.1949.

Serdeczne pozdrowienia z S. F. M. D. w Budapeszcie dla Redakcji i Czytelników „Dziennika Łódzkiego” akor deonistów z Łodzi: (—) Hugier (pozostałe podpisy nieczytelne).

**Dodatkowe badania lekarskie kandydatów na wyższe uczelnie**

Pomoc Lekarska dla Młodzieży Akademickiej w Łodzi zawiadamia, że dodatkowo, we badanie lekarskie kandydatów na wyższe uczelnie odbędzie się w dniach od 1 do 10 września br. w godz. 16—18 w Centralnej Poradni Przewodzącej przy ul. Moniuszki Nr 7. Badanie pojedynczego kandydata trwa 2 dni. Przy zapisie na badanie kandydat musi przedstawić dowód wpłaty 250.— złotych na konto Pomocy Lekarskiej dla Młodzieży Akademickiej w Łodzi, PKO VII—4082.

**BIURO OGŁOSZEŃ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZO-OSWIATOWEJ „CZYTELNIK”**

przyjmuje OGŁOSZENIA do całej PRASY POLSKIEJ.

**PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO**

Łódź - Północ, ul. Srebrzyńska 42

zatrudnią:

**głównego księgowego, księgowego, ślusarzy**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny (k 1109)

**Tempo warszawskie w budownictwie**

Budowa wielkich bloków gmachu PZPR przy zbiegu Nowego Świata i Al. Jerozolimskich posuwa się w szybkim tempie. Największe skrzydło od strony Nowego Świata znaj-

duje się już pod dachem i ma całkowicie ukończoną zewnętrzną obudowę żelbetonowego szkieletu. Coraz wyżej wznoszą się również mury skrzydła od strony Muzeum Narodowego. W trakcie betonowania znajduje się tu strop nad ostatnim piątym piętrem. Wkrótce rozpocznie się betonowanie najtrudniejszego stropu nad prześwitem od Al. Jerozolimskich. Strop, nad którym wznosić się będzie 5 pięter środkowego bloku, spierać się będzie na kilku-nastu filarach, między którymi widoczny będzie cały dziedzińiec. Równocześnie prowadzone jest zakładanie fundamentów czwartego skrzydła, zamykającego teren Domu Zjednoczonych Partii od strony południowej. Roboty tu są szczególnie uciążliwe ze względu na słaby grunt.

Na Muranowie w osiedlu ZOR i na Mokotowie w osiedlu WSM trwa budowa dwóch trzypiętrowych domów, każdy o kubaturze ok. 7,000 m sześć, które dzięki specjalnej organizacji robót mają być ukończone w rekordowym czasie 30 dni. Do pracy stanęły tu najlepsze zespoły murarskie, złożone z przodowników pracy. Jest to eksperymentalna budowa szybkościowa, zainicjowana przez Ministerstwo Budownictwa. Roboty przez cały czas są dozorowane przez rzeczoznawców, a wszystkie spostrzeżenia skrupulatnie notowane. Zebrany materiał posłuży do opracowania racjonalnej metody szybkiej budowy domów.

**Podręczniki w spółdzielniach gminnych**

Młodzież szkół wiejskich nie będzie miała w tym roku kłopotu z zaopatrzeniem się w podręczniki i pomoce szkolne. Z dn. 1 września bowiem podręczniki szkolne zaczął sprzedawać również spółdzielnie gminne „Samopomoc Chłopska”.

PZWS podjęły już ze spółdzielniami pertraktacje celem przekazania im do sprzedaży większej ilości egzemplarzy książek przewidzianych programem dla szkół podstawowych. (b)

**Bimber w chlewie „Fabrykant” wpadł**

Józef Jańczyk (zam. w Borowinach, pow. łowicki), z zawodu rzeźnik, założył u siebie w chlewie fabryczkę bimbru. Inny bimbraz — Józef Lebiada (zam. w Pszczanowie, pow. łowicki) produkował bimber w kuchni letniej. Obydwaj zostali decyzyjną Wojew. Delegatury Komisji Specjalnej skierowani do Milecina na okres 9 miesięcy.

Ponadto na okres 6 miesięcy skierowano do obozu pracy Henryka Waliszewskiego (zam. w Chruślinie, pow. łowicki), który trudnił się nielegalnie handlem mięsa, pochodzącego z nielegalnego w anty-sanitarnych warunkach dokonywanego uboju. (zs)



Fot. St. Brzozowski i J. Malarski  
Na zdjęciu pierwszy od lewej — listonosz Górny Marian (obw. radomski), szczęśliwy zwycięzca wyścigu kolarskiego dla listonoszów z okręgu łódzkiego i częściowo poznańskiego.

— *Doprawdy, czujesz się jak pensjonarka!* — rzekł pan Marmert z niezadowoleniem do żony podczas obiadu. — *Kto jeszcze teraz nosi warkocze upięte wokół głowy? Zobacz, jakie lekkie i puszyste loki ma moja nowa koleżanka Lala w biurze!*

Pani Lidka poszła do fryzjera, ścięła swe olbrzymie włosy i zaczęła zakręcić sobie loki, a chociaż miała główka o klasycznym profilu przybrała wygląd potargany, pani Lidka cieszyła się, że mąż ją pochwali. Ale pan Marmert nadal był niezadowolony:

— *Nie możesz zrobić się na blondynkę? Wyglądasz jak roz-*

**Z ukosa**

**Piękno zbiorcze**

czochrana cyganicha. Zobacz, jakie jasne włosy ma żona mojego dyrektora.

Pani Lidka utleniła sobie włosy.

— *Coś niesłychanego!* — irytował się mąż. — *Nie masz za grosz gustu. Wciąż te granatowe i białe sukienki! Panna Ala z buchalterii nosi tylko czerwone i aż jasno jest w biurze!*

Pani Lidka sprawiła sobie pa-sową suknię.

— *Zrób coś z tymi czarnymi*

brwiami: szerokie, zrosnięte nad nosem!

Przy tych złotych włosach wyglądają niemożliwie. Panna Helcia z archiwum ma takie śliczne luki!

Pani Lidka poddała się operacji wyskubania brwi. Na ulicy zaczęła mieć nadspodziewane powodzenie, a nawet kilkakrotnie paru obcych mężczyzn wyraziło chęć odprowadzenia jej do domu. Gdy powiedziała o tym mężowi, spojrzal na nią krytycznie.

— *Nic dziwnego. Wyglądasz jak lafirynda. Trudno, nie masz gustu za grosz.*

(Ers)

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**

Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych w Łodzi, ul. Kątna Nr 16/18 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie drogi betonowej na terenie fabrycznym, długości 0,313 km.

Informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w wyżej wymienionych Zakładach — Dział Inwestycji. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 5.9.49 r. godz. 10 w Dziale Inwestycji Z. W. A. T., ul. Kątna 16/18.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5.9.49 r. godz. 10.30. Wadium w wysokości 1% oferowanej sumy należy wpłacić do B.N.P. na konto Nr 2007, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Z. W. A. T. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wielkość oferowanej sumy, prawo podziału roboty między oferentów, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (k 1140)

**PRZETARG**

Biuro Realizacji Inwestycji Przemysłu Włókienniczego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych wykończeniowych w 8 blokach mieszkalnych, oraz robót ziemnych i drogowych na Stokach w Łodzi.

Podkłady przetargowe i informacje otrzymać można w Biurze Realizacji Inwestycji Przemysłu Włókienniczego, przy ul. Piotrkowskiej Nr 171, pokój Nr 13 w Łodzi.

Oferty należy składać w Biurze Realizacji Inwestycji Przemysłu Włókienniczego w terminie do dnia 6 września b. r. do godz. 12.

Przetarg odbędzie się tegoż dnia 6 września br. o godz. 12 min. 15. (k 1138)

**PRZETARG**

Biuro Realizacji Inwestycji Przemysłu Włókienniczego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w Łodzi w domach mieszkalnych, przy ulicy Nawrot 26, Piotrkowskiej 93, Wigury 12 i Curie Skłodowskiej 6.

Podkłady przetargowe i informacje otrzymać można w Biurze Realizacji Inwestycji Przemysłu Włókienniczego, przy ul. Piotrkowskiej Nr 171, pokój Nr 13 w Łodzi.

Oferty należy składać w Biurze Realizacji Inwestycji Przemysłu Włókienniczego w terminie do dnia 5 września b. r. do godz. 12.

Przetarg odbędzie się tegoż dnia 5 września br. o godz. 12 min. 15. (k 1130)

Km. 227/48

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4 Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr 35 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 sierpnia 1949 r. od godz. 12 w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 25 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do firmy Alfa, składających się z 9 maszyn do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 200.000.

Ruchomości można oglądać w miejscu i czasie wyżej wyznaczonym. Dnia 22 sierpnia 1949 r. Komornik: Zajkowski.

**POKOJU umeblowanego poszukuje od zaraz przemyślnie samotny**

ul. 183-31.

**ZAMIEŃ** 4 pokojowe mieszkanie. Piotrków w Łodzi. Oferty pod „Halina“.

**ZAMIEŃ** 4 pokoje kuchnia wygodny na 2 oddzielne mieszkania. 11 Listopada 37/7 Kosakiewicz.

**STUDENTKA** humanistyki poszukuje pokoju przy rodzimie. Najchętniej w śródmieściu. Oferty: „Dziennik Łódzki“ pod „pokój“.

**ZAMIEŃ** 2 pokoje kuchnia wygodny na 2 lub 3 pokoje w nowoczesnym domu za dopłatą. Telef. 136-63.

**MAŁEŻESTWO** studujące, pracujące wypłacalne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 140-47 9-14.

**ODSTĄPIE**, wydziałowe 1/2 sklepu, Piotrkowska między Jaracza, Południowa. Oferty: „Wydzierża, wie“, Dziennik Łódzki.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**PRACOWNIA KOŻUSZKÓW** poleca kożuski blamy barankowe przyjmuje obstalunki oraz reperacje. Jaracza 13.

**SREBRO** każdej postaci, oraz zegarki kupuję „Gwarancja“ Próchnika 17.

**SPRZEDAM** rolwagę, konia u-prząż. Ul. Kilińskiego 238.

**MOTOCYKL** nowy NSU 350 BMW 750 sprzedam. Tel. 104-75 Piotrkowska 38 „Wektor“.

**2 ŁÓŻKA** meblowa z matercami, szafkami nosnymi — sprzedam. Nawrot 41-23 godz. 13-16.

**KUPIE** natychmiast PAS (Kwas paraaminosalicylowy w poszuku Słowiańska 20, m. 1, godz. 9-12.

**POJAZD** pokryty na gumach w dobrym stanie sprzedam zaraz — Elżbiężyk, Zamenna 33 — 19 od godz. 16.

**SOKOL** 600 cm z koszem sprzedam Sienkiewicza 61 II podwórze.

**MEBLE** wszelkiego rodzaju sprzedaje stolarnia, Krasickiego 3 przy Rzgowskiej, przystanek Piaseczna.

**SILNIK** elektr. 10 KM 120/210 v., 3 wałki osnowowe, angielskie szerokie — sprzedamy okazynie. — Krosno, Więckowskiego 35.

**STREPTOMYCYN** 20 gr sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 249 m. 7 tel. 242-40.

**MASZYN** szwalniczych płótnie poszukujemy: stebnowek, okrętek, overlocków, przystosowanych na napęd elektryczny, oraz snowodła — aparat elektryczny do nawijania szpul. Spółdzielnia Pracy „Włókiennicz“, Warszawa, Marszałkowska 81-b.

**SPRZEDAM** mereżkę „Singer“ Piotrkowska 68 „Janusz“.

**SPRZEDAM** na Chojnach domek jednorodzinny Plac Wolności 6-4.

**KUPIE** pianino stan firma dobra. Oferty Dziennik Łódzki „Piano“.

**KUPIE** „Flatlok“ dwuświatkowe — Union Specjal. Oferty „Flatlok“ Dziennik Łódzki.

**WILLA** duża i mała do sprzedania w Kolumnie. Oferty sub „Willa“ do Dziennika Łódzkiego.

**AIRDALE** terrier dwumiesięczny do sprzedania. Próchnika 29/4.

**DKW** 350 stan dobry sprzedam. Ruda Pab. Jagielly 4 (koło góry).

**NAUKA**

**KURSY SAMOCHODOWO**. Motocyklowe Gerharda, Kościuszki 88, przyjmują zapisy na nowy kurs.

**KURSY** kroju, szycia, modelowania damskiego, dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska) (k 729)

**KURSY** kroju, szycia, modelowania IPR. Zapisy 10-12 Armii Ludowej 17-3. (k811)

**KURSY** Stowarzyszenia Stenografów. Piotrkowska 83 — zapisy na stenografię, księgowość korespondencje, maszynopisanie — grupy początkowe, wyższe. (k 73)

**KURSY** kroju, szycia i modelowania organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi. Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat w godz. od 9-13 telef. 192-88. (2463 p)

**MATEMATYKI**, logiki, fizyki, chemii, udziela doświadczony profesor Bednarska 26 m. 87.

**KURSY** Administracyjno Handlowe Wólczańska 23 (dawnej Piotrkowska 125) przyjmują zapisy codziennie godz. 17-19.

**ROZNE**

**FOTOAUTOMAT** — NARUTOWICZA 8 wykonuje najtaniej przepi-sowe zdjęcia legitymacyjne.

**PRZYJMUJEMY** hurtowo i detalicznie do dzurtek oraz do meze-ki. Sklep ul. Stalina 43. (k 1099)

**WSPÓLNIA** przyjmę do czynnej wytwórni dziewiarsko-bielizniarskiej. Pawlak, Stalina 35 Tel. 148-30. (8366 p)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpieczalni Społecznej — na nazwisko Kleszniewski Józef. (k 1142)

**ZGUBIONO** kartę rejestracji wojskowej RUK—Bolesławiec Sołata Edward ul. 30.XI.1927 r. (8448 p)

**ZGUBIONO** książeczkę wojskową RUK — Płock Mikołaj Jankowski ul. 2.12. 1918 r. (8497 p)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Kojda Jadwiga Młilonowa 35. (8446 p)

**ZGUBIONO** legitymację Związku Przemysłu Chemicznego Dział Bolesław Grabowa 1. (8444 p)

**ZAGINAŁ** pies mały szaro-czarny, długie uszy. Odprowadzić nagroda. Zgierska 8 Jaskółka. (8443 p)

**SKRADZIONO** książeczkę Świadczeń lekarskich Mackowego Stanisława oraz legitymację zniżkową na przejazd koleją dla Mackowskiej Franciszki zamieszkałych Białaczów pow. Opoczno.

**ZGUBIONO** na szosie Zduniska Wola i Włdawa 2 dekoracje i statyw. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem Łódź. Limanowskiego 59 Gleń. (k 1104)

**„SPEDYTOR“**  
Przedsiębiorstwo Państwowe. Spółdzielca

zaangażuje natychmiast:

**księgowego** z kilkuletnią praktyką, **maszynistkę** wykwalifikowaną **referenta** tabory konnego.

Zgłoszenia: Wydział Personalny, ul. Piotrkowska nr. 5.

**ZGUBIONO** 218 na trasie Łódź—Rawa piaszcz gabardynowy, rękawiczki skórzane. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. Gruchalski. Tel. 230-71. (k 1098)

**ZGUBIONO** tylny numer samochodowy H 2397. Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Gruchalich gm. Łęka pow. Piotrków. (k 1112)

**W SOBOTE** dnia 20 sierpnia r. znaleziono na przystanku tramwajowym przy Armii Czerwonej, taczkę. Taczka jest do odebrania w Biurze Chłodni przy Armii Czerwonej 28-b. (k 1145)

**ZGUBIONO** kartę rejestr. wojskowej RUK — Swidnica, prawo jazdy oraz dowód osobisty. Marian Krakowski ul. 15.5. 1915 r.

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Głos Bolesław, Pieniny 28. (8380 p)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RUK — Łódź Wojszyk Bronisław Wschodnia 40. (8244 s)

**ZGUBIONO** dowód rejestracyjny Urzędu Zatrudnienia Łódź Nr 13428 Piotrkowski Józef. (8243 s)

**Wydawca:**

Spółdz. Wyd.-Oświat. „Czytelnik“.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96 tel. 209-02. 207-18, 204-75. Dział Miejski 217-82. Dział Sportowy 208-95. Dział Ogłoszeń 123-33. Dział Prenumerat 180-76.

Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

(51)

**STRZAŁA**



— Co się tu dzieje? — spytał jeden z milicjantów. — Co robią ci chłopcy i dlaczego tak krzyczeli? — He-he! Bawiliśmy się tu z nimi — zaśmiał się nieszczerze prezes, ale



Kajtek wystąpił naprzód i opowiedział całą prawdę. — A więc to tak — rzekł komendant. — Jeszcze jeden grzeszek pana prezesa. Bo myśmy tu przyszli aresz-



tować go za malwersację i za sprzeniewierzenie pieniędzy klubowych. Areszowanego prezesa i jego współpracowników poddano szczegółowej rewizji. Znalaziono przy nich dużą ilość złota i biżuterii.



— Chcieli wiać za granicę — szepnął Kajtek Wojtkowi. Na zakończenie milicjanci pochwalili chłopców za odwagę. — Może gdyby nie wy, udałaby się tym piaszkom ucieczka.